

Sygn. akt III AUa 476/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń (spr.)
Sędziowie:	SSA Lucyna Ramlo SSO del. Maria Ołtarzewska
Protokolant:	stażysta Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

z udziałem zainteresowanych: G. S., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 listopada 2013 r., sygn. akt VI U 4840/12

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 900,00 (dziewięćset 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt III AUa 476/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 września 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. określił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za zainteresowanego G. S. podlegającego ubezpieczeniu społecznemu i zdrowotnemu jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B., która w poszczególnych miesiącach odpowiada kwotom podanym w wydanej decyzji.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył płatnik składek (...) Sp. z o.o. zarzucając błędne ustalenie faktyczne w postaci uznania, że praca świadczona przez zleceniobiorcę spółki (...) była wykonywana na rzecz spółki (...).

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wezwana do wzięcia udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego (...) Sp. z o.o. poparła stanowisko odwołującej podkreślając, że usługi świadczone na podstawie umów zlecenia zawartych przez nią z pracownikami spółki (...), były świadczone na jej rzecz.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy - VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 r. w sprawie VI U 4840/12 zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 17 września 2012 r. nr (...)

w ten sposób, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne zainteresowanego G. S., jako pracownika (...) Spółka z o.o. w B., jest inna niż wskazana w tej decyzji (punkt pierwszy) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt drugi).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji.

Prezesem odwołującej się spółki z o.o. (...) (która jest następcą prawnym (...) Sp. z o.o.) oraz zainteresowanej (...) jest J. D.. Udziałowcami tych spółek są w zasadzie te same osoby fizyczne, tj. J. D.

i D. D., którzy dysponują około 70 % głosów na zgromadzeniu wspólników. Jako pierwszy podmiot na rynku pojawił się w 1993 r. (...) sp. z o.o., który zajmuje się produkcją mebli mieszkaniowych, biurowych, kominków, wykonywaniem usług meblarskich

i montażowych. (...) prowadzi działalność handlową i marketingową na rynku kominków. Zajmuje się przede wszystkim sprzedażą kominków ozdobnych, które zamawia

u podwykonawców, do których należy między innymi zainteresowana spółka (...). (...) utrzymywał dział produkcyjny w Ł., gdzie zatrudniała 50 pracowników. Natomiast siedziba zarządu tej spółki mieści się w tej samej miejscowości, co siedziba (...) sp. z o.o., tj. w B., gdzie znajduje się również magazyn, w którym spółka (...) przechowuje kominki. Obydwie spółki wiązała umowa o współpracy, która została zawarta dnia 2 stycznia 2007 r. Jej przedmiotem było podzlecenie wykonania konkretnych usług na rzecz (...) przez (...), do których należało między innymi projektowanie i produkcja wyrobów, ich pakowanie oraz dostawa. (...) nie miała możliwości wykonania tychże czynności we własnym zakresie, gdyż nie posiadała własnych linii produkcyjnych, była spółką handlową i zajmowała się przede wszystkim marketingiem

i sprzedażą wyrobów, których wykonanie zlecała swoim kooperantom. W obydwu firmach funkcjonowały osobne działy handlowo-marketingowe, które składały się z innych osób. (...) miał tylko kilku pracowników administracyjnych - dyrektor, kierownik, prace księgowe, dotyczące marketingu i handlu wykonywane były przez pracowników spółki (...).

Sąd Okręgowy odnosząc się do sytuacji zainteresowanego G. S. wskazał, że był on zatrudniony w odwołującej się spółce na podstawie umowy o pracę. Analiza wykonywanych przez niego czynności na podstawie umów zlecenia ze spółką (...) pozwala na uznanie, że nie były one świadczone na rzecz pracodawcy. Zainteresowany G. S. był zatrudniony w spółce (...) na podstawie umowy o pracę na czas określony, około 12 miesięcy (lata 2008-2009) w pełnym wymiarze czasu pracy w dziale handlu i marketingu na stanowisku (...) i odpowiadał za sprawy marketingowe, następnie pracował w dziale sprzedaży, obowiązki swoje wykonywał

w siedzibie spółki w B.. Jego zadanie polegało na poszukiwaniu zagranicznych kontrahentów, tworzeniu baz danych klientów, nawiązywaniu z nimi kontaktów handlowych oraz sprzedaży. W okresie jego zatrudnienia było kilku pracowników odpowiedzialnych

za kontakty handlowe z klientami zagranicznymi. Zainteresowany zawarł również umowę zlecenia ze spółką (...). W ramach tej umowy zainteresowany zajmował się głównie marketingiem - otrzymywał teksty do przetłumaczenia na język angielski oraz korekty tłumaczeń, były to krótkie teksty, swoje czynności wykonywał w tym samym miejscu,

co obowiązki wynikające z umowy o pracę. Czynności te, tłumaczenie tekstu zajmowało zainteresowanemu około kilku godzin, ale nie codziennie.

Sąd Okręgowy w rozważaniach prawnych odwołał się do treści art. 6, art. 8 ust. 2a, art. 9, art. 18, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.), art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, LEX nr 514221.

W okolicznościach faktycznych Sąd I instancji uznał, że zainteresowany G. S. w ramach umowy zlecenia zawartej ze spółką (...) wykonywał przedmiotowo odrębne czynności niż w ramach stosunku pracy z odwołującą się spółką. Wykonywanie tłumaczeń tekstów nie było wykonywane przy tym na rzecz pracodawcy, który w żaden sposób nie był beneficjentem tych usług już choćby z tej przyczyny, że w prowadzonej działalności nie zajmuje się produkcją mebli, a sprzedają kominków. Tłumaczone zaś przez zainteresowanego teksty dotyczyły mebli znajdujących się w asortymencie spółki (...). Spółka (...) nie była choćby pośrednim beneficjentem usług świadczonych przez jej pracowników (zainteresowanego w niniejszej sprawie) na rzecz spółki (...). Zebrane w sprawie dowody wskazują, że spółka (...) jest odrębnym, w pełni autonomicznym podmiotem gospodarczym, który w ramach prowadzonej działalności zawierał umowy z różnymi podmiotami i wykonywał te umowy niezależnie od jakichkolwiek powiązań ze spółką (...). Zainteresowany w sposób zdecydowany potrafił wskazać, które z wykonywanych czynności wynikały ze stosunku pracy, które zaś z zawartej umowy cywilno - prawnej. Obowiązki wykonywane przez zainteresowanego w ramach stosunku pracy różniły się od obowiązków wykonywanych w ramach stosunków wynikających z umowy cywilno - prawnych. Sąd podzielił, więc argumentację odwołującej się spółki i uznał, że wykonywane na rzecz obu spółek czynności nie były tożsame. Spółka (...) jest odrębnym podmiotem gospodarczym, zawierającym własne kontrakty i prowadzącym odrębną gospodarkę finansową. W ramach swej działalności spółka (...) zajmuje się wykonawstwem innych usług aniżeli spółka (...).

Analiza zakresu obowiązków pracowniczych ze zleconymi przez spółkę (...) wskazuje zatem, że przesłanki objęcia oskładkowaniem wynagrodzenia wypłaconego przez spółkę (...) w oparciu o treść art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie zostały spełnione.

W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zebrany przez organ rentowy nie był bowiem wystarczający do wydania decyzji o konieczności uwzględnienia w podstawie wymiaru składek również wynagrodzeń otrzymanych przez zainteresowanego z tytułu umowy zlecenia ze spółką (...). Zatem prawidłowo z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne za zainteresowanego G. S. należało wyłączyć wynagrodzenie uzyskane przez niego z tytułu zawartej umowy zlecenia ze spółką (...).

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd I instancji na podstawie art. 477 ¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję w sposób określony w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z przepisem art. 99 k.p.c. w zw. z § 3 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490).

Apelację od wyroku wywiódł organ rentowy zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na rozstrzygnięcie sprawy polegający na przyjęciu, że przeprowadzone w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało, że zasady wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r.,

II UZP 6/09 mogą mieć zastosowanie do stanu faktycznego wynikającego z dokonanych ustaleń w przedmiotowej sprawie; zdaniem Sądu nie występuje sytuacja, że osoby z tytułem pracowniczego ubezpieczenia społecznego były zatrudnione na podstawie umów zlecenia przez swojego pracodawcę, którym była (...) sp. z o.o., ponieważ pozostawali w stosunku zlecenia z firmą (...) sp. z o.o., konsekwencją czego jest ustalenie, że pracodawca nie ma obowiązku uwzględnienia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, również przychodów z tytułu wykonywania przez ubezpieczonego pracy na podstawie umów zlecenia, tj. naruszenie norm prawa materialnego - art. 8 ust. 2 oraz art. 18 ust. 1, 1a, 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) w związku z § 1 rozporządzenia MIPS z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. z 1998 r., Nr 161, poz. 1106 ze zm.),

- naruszenie prawa procesowego: art. 325 k.p.c. polegające na niedokładnym określeniu w sentencji rozstrzygnięcia Sądu oraz art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów.

Powołując się na powyższą podstawę apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że na podstawie posiadanej dokumentacji ustalono, że do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę przez spółkę (...) sp. z o.o. został zgłoszony G. S., który wykonywał umowę zlecenia zawartą z płatnikiem (...) sp. z o.o. na rzecz płatnika, z którym jednocześnie pozostawał w stosunku pracy. Zawarta umową o współpracę pomiędzy spółką (...) a (...), w szczególności jej punkt drugi w relacji do faktur VAT i zaksięgowanych obrotów, świadczy o tym, że zleceniobiorcy płatnika (...) sp. z o.o. wykonują pracę na rzecz spółki (...), tj. na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy. Okoliczność ta została również potwierdzona przez zleceniobiorców (pracowników) przesłuchanych w charakterze świadków, którzy świadczyli pracę zarówno na podstawie umowy o pracę, jak i na podstawie umowy zlecenie. Zawieranie umowy z innym podmiotem nasuwa przypuszczenie, że rozdzielenie prac świadczonych w ramach stosunku pracy oraz umowy zlecenia miało na celu wyłącznie obejście prawa. Firma (...), nie chciała uwzględnić w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przychodów z tytułu umowy zlecenia. Zatrudnienie wykonywane na podstawie umów zlecenia zawartych przez (...) mogłoby być wykonywane również w ramach zwykłych obowiązków pracowniczych. Przedmiot umowy o pracę i umowy zlecenie miał podobny zakres, istnieją powiązania między spółką (...) a spółką (...). Powyższe firmy miały zawartą umowę o współpracę, gdzie zasadniczą część działalności gospodarczej spółki (...) związana była z realizowaniem zleceń otrzymanych od spółki (...). Praca wykonywana przez zleceniobiorcę była pracą ewidentnie wykonywaną na rzecz macierzystego pracodawcy. Powyższe ustalenia świadczą o tym, że praca w ramach umowy zlecenia była de facto wykonywana na rzecz (...).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 325 k.p.c. pozwany wskazał, że formuła sentencji wyroku (rozstrzygnięcia) powinna dokładanie określać to, o czym Sąd orzekł, aby ustalenie granic przedmiotowych powagi rzeczy osądzonej nie nastęrczało żadnych trudności i żeby wyrok był zrozumiały także bez jego uzasadnienia, zwłaszcza że sporządzenie uzasadnienia nic zawsze jest potrzebne. Chodzi więc o postulat zapewnienia samowystarczalności sentencji wyroku. Rozstrzygnięcie Sądu polegające na wskazaniu, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne zainteresowanego jako pracownika (...) spółki z o.o. w B., jest inna niż wskazana w tej decyzji narusza wskazany przepis art. 325 k.p.c. Na podstawie sentencji wyroku nie sposób ustalić podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia za zainteresowanego.

(...) sp. z o.o. z siedzibą w B. w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy zachodzą przesłanki z art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm. ; dalej ustawa systemowa) do uznania zainteresowanego G. S. za pracownika w rozumieniu tego przepisu - z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) sp. z o.o. w B., a w konsekwencji, czy zasadne jest ustalenie, że uzyskany z tego tytułu przychód należy uwzględnić w podstawie wymiaru składek na pracownicze ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe) i zdrowotne zainteresowanego z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w B. w okresach i w kwotach podanych w zaskarżonej decyzji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma racji apelujący organ rentowy zarzucając, że Sąd I instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych powołując się w zasadzie jedynie na punkt drugi umowy o współpracy między spółkami (...) i (...) w relacji do faktur VAT i zaksięgowanych obrotów. Organ rentowy nie wskazuje jednak w czym upatruje owego błędu, jak również nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. i nie wyjaśnia na czym w istocie ma polegać przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Wskazać bowiem należy, że Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. W świetle przytoczonych motywów zaskarżonego wyroku nie ma jednak uzasadnionych powodów by - w myśl zarzutów organu rentowego - zakwestionować istnienia logicznego związku między treścią przeprowadzonych dowodów a ustalonymi na ich podstawie w drodze wnioskowania faktami stanowiącymi podstawę zawartego w nim rozstrzygnięcia. Argumentacji mogącej uzasadniać taki wniosek nie dostarcza uzasadnienie apelacji.

Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez Sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273 oraz z dnia 20 stycznia 2005 r., IUK137/04, Lex nr 602671).

Należy stwierdzić, że same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska. Wątpliwości w tej mierze, a także rozbieżności w orzecznictwie wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999 r. z. 7-8, poz. 124, a następnie powtórzył w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 r., I UK 347/11, Lex nr 1216836).

Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga zatem wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył Sąd przy ocenie określonych dowodów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, Lex nr 172176; z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, Lex nr 174185). Przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym.

Według utrwalonego orzecznictwa sądowego błędna ocena dowodów polega na wyprowadzeniu z dowodów wniosków nie dających się pogodzić z ich treścią oraz na formułowaniu ocen - bez rozważenia całości zebranego w sprawie materiału, a także ocen sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania.

Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi w związku z powyższym tylko wówczas, gdy strona apelująca wykaże sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył bowiem cały materiał dowodowy i wysnuł z niego prawidłowe wnioski, szczegółowo ustalając stan faktyczny sprawy i dokonując dogłębnej analizy zebranego materiału dowodowego, jaki zaoferowały mu strony.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 325 k.p.c. zgodzić się należy, że punkt pierwszy zaskarżonego wyroku został sformułowany dość niefortunnie. Poprawne byłoby wskazanie

w rozstrzygnięciu przez negację, że przychody z umowy zlecenia nie wchodzą do podstawy wymiaru składek na pracownicze ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe) i zdrowotne zainteresowanego z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o.

w B..

Niemniej jednak w niniejszej sprawie chodzi o ustalenie prawa.

W sprawach o ustalenie stosunku prawnego lub prawa nie jest w ogóle dopuszczalne - pomijając wypadki kumulacji roszczeń - częściowe uwzględnienie i oddalenie powództwa; żądanie powoda w kształcie, jaki mu nadał w pozwie, jest albo uzasadnione, albo nieuzasadnione, a stany pośrednie nie zachodzą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1998 r., II CKN 96/98, OSNC 1999 nr 5, poz. 98). W tej sytuacji wyrok, w którym Sąd uwzględnia powództwo, ale dokonuje ustalenia stosunku prawnego lub prawa w sposób niezgodny z żądaniem powoda stanowi orzeczenie o całym żądaniu pozwu, w którym implicite zawarte jest rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa w kształcie żądanym przez powoda (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., II PZ 13/08, LEX nr 786450).

Treść punktu pierwszego sentencji wskazuje, że Sąd Okręgowy uwzględniając w całości odwołanie (...) sp. z o.o. w B. zmienił zaskarżoną decyzję. Ponadto Sąd Okręgowy w ustnych motywach rozstrzygnięcia wskazał, że po wydaniu wyroku nie będzie zachodziła konieczność jego wykonania poprzez wydanie nowej decyzji, albowiem podstawa wymiaru składek na pracownicze ubezpieczenia społeczne i zdrowotne zainteresowanego z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. w B. nie podlegała zwiększeniu o przychody uzyskane z tytułu umowy zlecenia. Składki z tytułu ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego zostały doprowadzone przez pracodawcę w prawidłowej wysokości.

Na marginesie zaznaczyć należy, że w razie wątpliwości co do treści zaskarżonego orzeczenia organ rentowy może zwrócić się do Sądu o ich wyjaśnienie w drodze wykładni. Dokonanie wykładni usunie wątpliwości w zakresie prawidłowej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne i rozważenia czy zachodzi konieczność wydania decyzji w wykonaniu zaskarżonego wyroku.

W świetle powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z art. 233 § 1 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji Sąd Odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNP 1999, nr 24, poz. 776).

Zdaniem Sądu II instancji apelacja organu rentowego stanowiła powtórzenie stanowiska, które reprezentował on w protokole kontroli, jak i w całym postępowaniu administracyjnym i sądowym, bez wskazania, jakie dowody miałyby potwierdzać, że umowy cywilnoprawne wykonywane przez zainteresowanego – pracownika (...) sp. z o.o. w B. na rzecz (...) sp. z o.o. w B. w istocie zmierzały do tego, że z efektów pracy zainteresowanego korzystał pracodawca. Co w konsekwencji oznaczałoby konieczność zastosowania regulacji prawnej wskazanej w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Zgodnie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, za pracownika w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przepis ten rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie

to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego, przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą, jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy

o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. W konsekwencji, nawet, gdy pracownik zawarł umowę cywilnoprawną z osobą trzecią, to pracę w ramach takiej umowy wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy, jeżeli to pracodawca uzyskuje rezultaty tej pracy (unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych). W takiej sytuacji, skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym tak, jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust.

1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej), nawet wówczas, gdy umowa cywilnoprawna samoistnie nie pociągałaby za sobą skutku w postaci obowiązku podlegania ubezpieczeniu społecznemu w myśl art. 6 ustawy, bądź, jak w przypadku umowy agencyjnej czy zlecenia, osoba taka na skutek przepisów o zbiegu tytułów ubezpieczenia (art. 9 ust. 1 ustawy), nie podlegałaby ubezpieczeniu z tytułu umowy cywilnoprawnej w związku z wynikającym z przepisów tej ustawy prymatem ubezpieczenia pracowniczego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz.

46, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r., III UK 64/11, LEX

nr 1215455, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266, z dnia 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117, z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, Lex nr 585727).

Z regulacją art. 8 ust. 2a ustawy systemowej koresponduje unormowanie zawarte w art. 18 ust. 1a i w art. 20 ust. 1 tej ustawy, dotyczące problematyki podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Skoro bowiem w sytuacjach, do których odnosi się art. 8 ust. 2a ustawy, mamy do czynienia z jednym, szeroko ujętym pracowniczym tytułem obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, to konsekwentnie w art. 18 ust.

1a i następnie w art. 20 ust. 1 tej ustawy nakazano w stosunku do tych ubezpieczonych uwzględnienie w postawie wymiaru składek również przychodu z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Płatnikiem tych składek, w myśl art. 4 pkt 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jest pracodawca, który jest zobowiązany uwzględniać w podstawie wymiaru składek za swoich pracowników także przychody uzyskiwane przez tych pracowników z tytułu umów cywilnoprawnych, o ile prace w ramach tych umów wykonują w warunkach objętych dyspozycją art. 8 ust. 2a tej ustawy. Jednolite stanowisko w tej kwestii zostało zaprezentowane w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46 oraz w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824, z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, Lex nr 585727 oraz z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266).

Przepisy art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027

ze zm.) stanowią z kolei, że do ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników (zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a ww. ustawy – pracowników

w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, czyli również w rozumieniu art.

8 ust. 2a ww. ustawy) stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek

na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób. A zatem, w sytuacji ustalenia, że daną osobę należy kwalifikować jako pracownika na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne zastosowanie znajdują przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10. Stosownie do treści art.

85 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych za osobę pozostającą w stosunku pracy składkę jako płatnik oblicza, pobiera z dochodu ubezpieczonego i odprowadza pracodawca.

Nadmienić należy, że jak zaznaczył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia

18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 226, ratio legis wprowadzenia regulacji art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych było dążenie do ograniczenia korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, a to celem ominięcia w ten sposób ograniczeń wynikających z ochronnych przepisów prawa pracy (m.in. w zakresie czasu pracy) oraz obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów. Chodziło również

o ochronę pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających

w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tychże pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług,

do której stosuje się przepisy o zleceniu). W cytowanym wyroku Sąd Najwyższy odniósł się także szczegółowo do mogących w praktyce występować trudności w pozyskiwaniu przez pracodawcę wiedzy o wysokości przychodu pracownika z tytułu umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią dla ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, uznając, że w takich sytuacjach pracodawca ma prawo domagania się tego rodzaju informacji przede wszystkim od samego pracownika w ramach trójstronnego stosunku ubezpieczeń społecznych łączącego ubezpieczonego, płatnika składek oraz organ rentowy.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu powołanej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., iż przesłanką decydującą o uznaniu

za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Zwrot działać „na rzecz” użyty został w art.

8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.). W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj. 1) umowy o pracę, 2) umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i 3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmując w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą (zob. Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego - Inetta Jędrasik-Jankowska).

Konsekwencją konstrukcji uznania za pracownika jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do ZUS składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę „uznaną za pracownika”.

Mając na uwadze powyższe rozważania, stanowiące w istocie rozwinięcie tożsamego stanowiska Sądu I instancji, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że w niniejszej sprawie nie zachodzą postawy do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Po pierwsze wskazać należy, że (...) sp. z o.o. w B. zajmuje się produkcją mebli mieszkaniowych, biurowych, kominków, wykonywaniem usług meblarskich i montażowych. (...) sp. z o.o. w B. prowadzi działalność handlową i marketingową na rynku kominków. Zajmuje się przede wszystkim sprzedażą kominków ozdobnych, które zamawia u podwykonawców, do których należy między innymi zainteresowana spółka (...). Wprawdzie obydwie spółki wiązała umowa o współpracy, z dnia 2 stycznia 2007 r., a jej przedmiotem było podzlecenie wykonania konkretnych usług na rzecz spółki (...) przez spółkę (...), do których należało między innymi projektowanie i produkcja wyrobów, ich pakowanie oraz dostawa. Umowa współpracy wynika z faktu, że (...) sp. z o.o. w B. nie miała możliwości wykonania tychże czynności we własnym zakresie, gdyż nie posiadała własnych linii produkcyjnych, była spółką handlową i zajmowała się przede wszystkim marketingiem i sprzedażą wyrobów, których wykonanie zlecała swoim kooperantom.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił również, że zainteresowany G. S. był zatrudniony w spółce (...) na podstawie umowy o pracę na czas określony, około 12 miesięcy (lata 2008-2009) w pełnym wymiarze czasu pracy w dziale handlu i marketingu na stanowisku (...) i odpowiadał za sprawy marketingowe, następnie pracował w dziale sprzedaży, obowiązki swoje wykonywał w siedzibie spółki w B.. Jego zadanie polegało na poszukiwaniu zagranicznych kontrahentów, tworzeniu baz danych klientów, nawiązywaniu z nimi kontaktów handlowych oraz sprzedaży. Zainteresowany zawarł również umowę zlecenia ze spółką (...), w ramach której zajmował się głównie marketingiem - otrzymywał teksty do przetłumaczenia na język angielski oraz korekty tłumaczeń, były to krótkie teksty, swoje czynności wykonywał w tym samym miejscu, co obowiązki wynikające z umowy o pracę. Czynności te, tłumaczenie tekstu zajmowało zainteresowanemu około kilku godzin, ale nie codziennie. Zainteresowany w ramach umowy zlecenia zawartej ze spółką (...) wykonywał przedmiotowo odrębne czynności niż w ramach stosunku pracy z odwołującą się spółką. Wykonywanie tłumaczeń tekstów nie było wykonywane przy tym na rzecz pracodawcy, który w żaden sposób nie był beneficjentem tych usług już choćby z tej przyczyny, że w prowadzonej działalności nie zajmuje się produkcją mebli, a sprzedażą bio - kominków. Tłumaczone zaś przez zainteresowanego

teksty dotyczyły mebli znajdujących się w asortymencie spółki (...) (opisy mebli i instrukcji, teksów do katalogów mebli produkowanych przez spółkę (...), pism kontaktowych, ofert do klientów zainteresowanej spółki. Zainteresowany w sposób zdecydowany potrafił wskazać, które z wykonywanych czynności wynikały ze stosunku pracy, które zaś z zawartej umowy cywilno - prawnej. Zatem obowiązki wykonywane przez zainteresowanego w ramach stosunku pracy różniły się od obowiązków wykonywanych w ramach stosunków wynikających z umowy cywilno - prawnych. Zainteresowany świadcząc pracę w ramach umów zlecenia przysparzał korzyści spółce (...) (w zakresie dotyczącym branży meblowej), a nie jedynie w zakresie branży w jakiej działalność prowadził jej pracodawca (spółka (...)), która zajmowała się handlem bio-kominkami.

Podkreślić należy, że zainteresowany w ramach łączącego ją z (...) stosunku pracy nie mógł wykonywać prac objętych umowami zlecenia z tej prostej przyczyny,

że rodzaj tych prac wykraczał poza zakres działalności jego pracodawcy. Nie można zatem przyjąć, że zawarcie umów o współpracy między spółkami oraz zawarcie umów zlecenia miało służyć obejściu przepisów prawa pracy w zakresie czasu pracy i o wynagrodzeniu

za pracę wykonywaną w godzinach nadliczbowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie, że zainteresowany wykonywała zlecenia na rzecz swojego pracodawcy. Reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Zasada ta znajduje zastosowanie również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem są odwołania od decyzji organów rentowych. Podnieść należy, że ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu jest regułą w znaczeniu materialnym wskazującą, kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, kto ponosi ciężar dowodu w znaczeniu formalnym: „kto powinien przedstawiać dowody” (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., V CSK 129/05, Lex nr 200947; oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2010 r., II PK 260/09, OSNP 2011, nr 17-18, poz. 226). W niniejszej sprawie to organ rentowy winien był udowodnić, że prace wykonywane przez zainteresowanego w ramach umów zlecenia były świadczone na rzecz jego pracodawcy. Tej jednak okoliczności organ rentowy nie udowodnił.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd II instancji orzekł

w punkcie drugim sentencji wyroku zgodnie z treścią przepisu art. 98 § 1 k.p.c.

i 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490).

SSA I. Krzeczowska-Lasoń SSA L. Ramlo SSO del. M. Ołtarzewska